

Sygn. akt III APz 13/14

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie – Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Białicka (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Polak

SSO del. Beata Górską

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2015 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. Ż.

przeciwko (...) z siedzibą w L. na C.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 października 2014 r. sygn. akt VII P 20/13

postanawia:

I. oddalić zażalenie,

II. odstąpić od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt III APz 13/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 października 2014 r. sygn. akt VII P 20/13 Sąd Okręgowy w Szczecinie w punkcie pierwszym odrzucił pozew; w punkcie drugim odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ze względu na siedzibę pozwanej niniejsza sprawa należy do spraw z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego, zaś zastosowanie znajdują przede wszystkim przepisy rozporządzenia Rady WE nr (...) dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Sąd Okręgowy wskazał pkt 13 preambuły ww. rozporządzenia nakazujący ochronę strony słabszej przez bardziej korzystne przepisy jurysdykcyjne niż przepisy ogólne oraz pkt 11, ustanawiający zasadę, że sądem właściwym powinien być ten dla siedziby strony pozwanej, z wyjątkiem kilku dokładnie określonych przypadków. W myśl art. 2 powołanego rozporządzenia, osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa przed sądy tego Państwa Członkowskiego. W przepisie tym zastosowano łącznik personalny, którym jest miejsce zamieszkania lub siedziby osoby pozwanej, przy czym zgodnie z art. 60 dla celów stosowania niniejszego rozporządzenia spółki i osoby prawne mają swoje miejsce zamieszkania w miejscu,

w którym znajduje się ich statutowa siedziba lub ich główny organ zarządzający lub ich główne przedsiębiorstwo. Zgodnie zaś z przepisem art. 3 Rozporządzenia (...), osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego Państwa Członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2-7. W szczególności nie mają zastosowania krajowe przepisy jurysdykcyjne wymienione w załączniku I (w tym przepisy Kodeksu postępowania cywilnego). W ocenie Sądu pierwszej instancji, przepis ten wyklucza skierowanie pozwu przed sąd polski przeciwko podmiotowi mającemu siedzibę i organ zarządzający na C.. Stosownie do art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia (...) LTD mogłaby zostać pozwana w innym Państwie Członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania byłaby umowa lub roszczenie z niej wynikające przed sądem miejsca, gdzie zobowiązanie zostało lub miało być wykonane. W przypadku W. Ż. świadczenie pracy miało miejsce na statku podnoszącym banderę L. co również wykluczało w ocenie Sądu I instancji jurysdykcję krajową w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy podniósł, że stosownie do artykułu 18 ust. 1 (sekcja 5) Rozporządzenia (...), jeżeli przedmiotem postępowania jest indywidualna umowa o pracę lub roszczenia z indywidualnej umowy o pracę, jurysdykcję określa się według sekcji 5 (art. 18-21), bez uszczerbku dla art. 4 i art. 5 pkt 5. Jeżeli pracodawca, z którym pracownik zawarł indywidualną umowę o pracę, nie ma miejsca zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, ale posiada filię, agencję lub inny oddział w Państwie Członkowskim, to będzie traktowany w sporach dotyczących ich działalności, jak gdyby miał miejsce zamieszkania na terytorium tego Państwa Członkowskiego (art. 18 ust.2). Przepis ust. 2 pozwala pozwać pracodawcę nie mającego siedziby na terytorium któregośkolwiek z państw członkowskich, o ile posiada on w jednym z państw członkowskich oddział, agencję lub inną jednostkę. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie posiada przedstawicielstwa na terenie Polski, a jego działalność gospodarcza jest prowadzona jedynie na terenie C.(Państwie Członkowskim UE) i tam też jest jego siedziba.

Niezależnie od tego – jak wskazał Sąd pierwszej instancji - z mocy art. 19 powołanego rozporządzenia, pracodawca mający miejsce zamieszkania w Państwie Członkowskim może być pozwany bądź przed sądy Państwa Członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania (pkt 1), bądź też w innym Państwie Członkowskim (pkt 2): przed sąd miejsca, w którym pracownik zazwyczaj świadczy lub ostatnio zazwyczaj świadczył pracę (a) jeżeli pracownik zazwyczaj nie świadczy lub zazwyczaj nie świadczył pracy w jednym i tym samym państwie – przed sąd miejsca, w którym znajduje się albo znajdował się oddział, który pracownika zatrudnił (b). W myśl natomiast art. 21 Rozporządzenia (...), od przepisów niniejszej sekcji (tj. 5) można odstąpić na podstawie umowy tylko wówczas, jeżeli umowa została zawarta po powstaniu sporu; lub jeżeli przyznaje ona pracownikowi prawo do wytaczania powództwa przed sądy inne niż wymienione w niniejszej sekcji.

Sąd Okręgowy podniósł, że z umowy o pracę z dnia 3 września 2010 r. zawartej przez powoda z (...) LTD z siedzibą w L. C. wynika, iż powód miał świadczyć pracę na pokładzie statku morskiego Ziemia (...) pływającego pod banderą(...), na rzecz pozwanej spółki prawa obcego, posiadającej siedzibę w L. na C. Niewątpliwie zatem, jurysdykcja sądu polskiego w przedmiotowej sprawie nie może być oparta na łączniku siedziby strony pozwanej, którą jest L. na C.(art. 19 pkt 1 w zw. z art. 2 i 3 rozporządzenia), ani na łączniku miejsca wykonywania przez powoda pracy, bowiem praca była wykonywana na terenie statku morskiego pływającego pod banderą liberyjską, a więc praca była wykonywana poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 19 pkt 2 lit a rozporządzenia).

W odniesieniu do twierdzeń powoda, jakoby w niniejszej sprawie znajdował zastosowanie art. 19 pkt 2 lit. b, który stanowi, iż pracodawca może być pozwany w przypadku jeżeli pracownik zazwyczaj nie świadczy lub zazwyczaj nie świadczył pracy w jednym i tym samym państwie – przed sąd miejsca, w którym znajduje się albo znajdował się oddział, który pracownika zatrudnił, Sąd Okręgowy podniósł, iż przez oddział (podobnie jak w przypadku art. 18 rozporządzenia) należy rozumieć centralny punkt działalności gospodarczej, który na stałe ma charakter ośrodka zamiejscowego centrali, posiada zarząd i jest tak wyposażony, że jest w stanie prowadzić działalność gospodarczą z osobami trzecimi w taki sposób, że osoby te, chociaż wiedzą, że może być nawiązany stosunek prawny z centralą posiadającą siedzibę za granicą, to jednak nie potrzebują zwracać się do niej bezpośrednio.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, sama okoliczność podpisania umowy przez J. M. (na którą powołuje się powód), nie może przesądzać, iż mamy do czynienia z oddziałem pozwanej w Polsce. Brak jest bowiem innych przesłanek

uzasadniających uznanie (...)P. jako oddział (...) LTD. Ponadto, powód nie wykazał za pomocą żadnych dołączonych do pozwu dowodów, jakoby (...)P. spełniał ww. kryteria, które przesądzałyby o pełnieniu przez nią funkcji oddziału pozwanej w Polsce. W niniejszej sprawie trudno mówić o istnieniu oddziału bądź filii (...) LTD, skoro przy poszukiwaniu pracowników posługiwała się ona pośrednikiem (o czym świadczy jednoznacznie podpis pod umową o pracę), a nie pracownikami własnej firmy (oddziału czy też filii).

Ponadto, Sąd Okręgowy podzielił pogląd strony pozwanej wyrażony w odpowiedzi na odwołanie, że praca świadczona bez przerw na jednym statku nie jest pracą świadczoną w różnych miejscach. Fakt, że jednostka, na której wykonywana jest praca przemieszcza się nie zmienia faktu, że praca cały czas wykonywana jest na pokładzie statku pływającego pod banderą liberyjską, a więc na terytorium, które jest traktowane jako terytorium jednego państwa.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nawet gdyby przyjąć, że (...) jest oddziałem pozwanego (z czym tutejszy sąd się nie zgadza, co było argumentowane wyżej) nie ma podstaw do zastosowania jurysdykcji wynikającej z miejsca położenia oddziału, bowiem pozwana spółka ma siedzibę w jednym z Państw Członkowskich (art. 18 pkt 2 rozporządzenia), zaś powód zazwyczaj świadczył pracę w jednym miejscu (art. 19 pkt 2 lit. B rozporządzenia).

Reasumując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z uwagi na brak siedziby (...) LTD na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, mając na względzie wykonywanie przez powoda umowy poza granicami kraju, w związku z brakiem umowy jurysdykcyjnej pomiędzy stronami, nie ma przesłanki do przyjęcia jurysdykcji sądu polskiego.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się powód, zarzucając naruszenie art. 19 pkt 2 lit. b rozporządzenia Rady (WE) nr (...)z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE. L. z 2001r., Nr 12, poz. 1) w zw. z art. 199 § 3 KPC i art. 1099 KPC poprzez odrzucenie pozwu wniesionego przeciwko (...) Ltd. z siedzibą na C., wskutek uznania, że:

- w cytowanym przepisie mowa o „oddziale” w rozumieniu art. 5 i art. 18 rozporządzenia Rady (WE) nr (...) z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, w sytuacji gdy cytowany przepis posługuje się pojęciem „oddziału, który pracownika zatrudnił”, które to pojęcia nie są tożsame;
- oddział w rozumieniu cytowanego przepisu oznacza „centralny punkt działalności gospodarczej, który na stałe ma charakter ośrodka zamiejscowego centrali, posiada zarząd i jest tak wyposażony, że jest w stanie prowadzić działalność gospodarczą z osobami trzecimi”, w sytuacji gdy ze względu na „wewnętrzny” charakter stosunku pracy, sformułowanie „oddział pracodawcy” należy rozumieć jako pośredniczenie w zawieraniu umowy o pracę, zaś dla powołania się na tę podstawę, wystarczy, aby w oddziale umowa została podpisana, bez względu na to czy prowadzi on działalność gospodarczą.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niezasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – wbrew zgłoszonym zarzutom zażalenia – Sąd pierwszej instancji dokonał w sposób poprawny wykładni regulacji dotyczących jurysdykcji sądów polskich w sprawach cywilnych z elementem zagranicznym, w tym zwłaszcza przepisów prawa wspólnotowego w zakresie rozporządzenia Rady WE nr (...) z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Zaprezentowany w sposób kompleksowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia rezultat tej wykładni, Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własny, nie widząc potrzeby ponownego przytoczenia

zawartych tam prawidłowych wniosków, które w okolicznościach sprawy – na zasadzie art. 1099 k.p.c. – jednoznacznie warunkują konieczność odrzucenia pozwu.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego odnośnie ustalenia znaczenia słowa „oddział” użytego przez ustawodawcę europejskiego w art. 19 pkt 2 lit. b rozporządzenia Rady WE nr (...) przyjęć należy, że brak jest jurydycznych podstaw do wyróżnienia wskazanej przez skarżącego dystynkcji w zakresie możliwości ustalenia zakresu znaczeniowego tego słowa, odmiennie na gruncie art. 5 pkt 5 oraz art. 18 ust. 2 rozporządzenia a art. 19 pkt 2 lit b rozporządzenia. Ogólnie przyjętą dyrektywą wykładni językowej – również w dorobku prawa europejskiego – pozostaje konieczność przypisywania danemu wyrażeniu o charakterze normatywnym, takiego samego znaczenia na gruncie całego aktu prawnego. Zasada ta stanowi bezpośrednią konsekwencję obowiązującej od czasów rzymskich i powszechnie akceptowanej reguły *lege non distinguente*, zakazującej wprowadzania rozróżniania, tam gdzie z ustawy takie rozróżnienie nie wynika. Tym niemniej wychodząc poza dyrektywy wykładni językowej, w celu zweryfikowania jej rezultatu, należy odnieść się również do kryterium celowościowego. Ramy jego stosowania wyznacza pkt 11 preambuły rozporządzenia, konstytuujący zasadę, że sądem właściwym powinien być ten, który jest właściwy dla siedziby strony pozwanej, z wyjątkiem kilku dokładnie określonych przypadków, przesądzając tym samym o ich wyjątkowości, z którą wiąże się zakaz wykładni rozszerzającej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, doprecyzowanie słowa „oddział”, poprzez wskazanie w art. 19 pkt 2 lit b rozporządzenia, że chodzi o „oddział, który pracownika zatrudnił” – wbrew zapatrywaniom skarżącego – nie stanowi tego rodzaju zmiennej, która dyskredytowałaby omówione przez Sąd pierwszej instancji ustalone w dorobku orzecznictwem znaczenie pojęcia oddziału, albowiem ma wyłącznie ten walor, że zawęży możliwe jego desygnaty do konkretnego oddziału danego pracodawcy, nie zmienia zaś w jakikolwiek sposób sensu funkcjonalnego tego pojęcia, tożsamego dla wyróżnionych przez skarżącego kontekstów jego użycia. Sens ten, definiuje dotychczasowe orzecznictwo (...) powstałe na kanwie Konwencji brukselskiej i lugańskiej, jako poprzedników rozporządzenia Nr (...). Za fundamentalny w tym względzie należy uznać wyrok (...) z 22 listopada 1978 r. w sprawie 33/78 S. vs. S. – F. w którym pojęcie „filii, agencji lub oddziału” definiowane jest jako ośrodek działalności gospodarczej, która występuje stale, jako przedstawicielstwo zagranicznej centrali i ma osobny zarząd. Musi być ono przy tym tak rzeczowo wyposażone, aby móc prowadzić interesy ze stronami trzecimi, do tego w takiej formie, aby te strony, pomimo, iż wiedzą o możliwości związku prawnego z centralą, nie potrzebowały się na niego powoływać, lecz mogły podpisywać umowy w tym przedstawicielstwie. Poza tym konieczne jest, aby to przedstawicielstwo podlegało nadzorowi i kierownictwu centrali. Trybunał wskazuje przy tym, że chodzi tu o spory odnoszące się do zobowiązań zaciągniętych przez filię, agencję czy oddział w miejscu w którym się znajdują - na rzecz centrali.

Przedstawione uwarunkowania, determinują potrzebę odpowiedniej inicjatywy procesowej powoda, w celu wykazania tego rodzaju związku prawnego pomiędzy pozwaną a (...), który uprawniałby do przyjęcia, że (...) stanowi w istocie oddział pozwanej w przyjętym powyżej rozumieniu. Na gruncie zgromadzonego materiału procesowego, tezy o istnieniu takiego związku postawić nie sposób. Za przekonujące w tym względzie należy uznać argumenty pozwanej, że (...) jedynie pośredniczył w zawieraniu umów o pracę (które były - co wynika z ich treści - zawierane faktycznie pomiędzy marynarzami a pozwaną) i w żaden sposób nie może zostać uznany za pracodawcę. Również wykonywanie przez (...) innych czynności, jak ustalenie przyczyn wypadku jakiemu uległ powód, nie może w sposób samoistny definiować relacji (...) i pozwanej, albowiem ta ma charakter normatywny i nie może być wykazywana wyłącznie na gruncie czynności faktycznych dokonywanych przez dany podmiot, na rzecz czy w imieniu drugiego. W każdym zaś razie, nawet gdyby poprzestać na identyfikacji stosunku łączącego dane podmioty wyłącznie na płaszczyźnie ich relacji faktycznych, dla przyjęcia konceptu oddziału, koniecznym byłoby wykazanie znamion świadczących o utrzymującym się stosunku nadzoru i kierownictwa, co skarżący zupełnie w swoich rozważaniach pominął.

Wskazać nadto w tym miejscu należy, że przedstawiona przez skarżącego argumentacja dotycząca znaczenia słowa „oddział”, użytego na gruncie art. 19 pkt 2 lit. b rozporządzenia, nie jest uprawniona. Interpretacja przewidzianych w art. 18 ust. 2 jak i art. 19 pkt 2 rozporządzenia metod ustalania jurysdykcji, jako mających charakter wyjątku, nie może prowadzić do substytucji podstawowego łącznika, jakim pozostaje miejsce położenia pracodawcy lub jego oddziału, poza jednym ściśle określonym wypadkiem, wyznaczonym przez art. 19 pkt 2 lit. a rozporządzenia, dotyczącym miejsca

świadczenia pracy przez pracownika. Stosunek pracy, czy jakiegokolwiek związku pracownika i pracodawcy nie mogą być relatywizowane do innych stron, niż pracownik i pracodawca (lub jego oddział nie mający takiego charakteru), albowiem przyjąć należy, że gdyby takie było założenie ustawodawcy europejskiego, to wprowadziłby wprost kolejny wyjątek od zasady pozwania pracodawcy, przed sąd miejsca jego zamieszkania, wprowadzając inny jeszcze łącznik, jak miejsce zamieszkania pracownika czy – jak oczekuje tego skarżący – podmiotu, który przy zawarciu stosunku pracy pośredniczył czy miejsca zawarcia tego stosunku.

W świetle zatem zgromadzonego materiału dowodowego, uprawnione jest twierdzenie, że pozwana stanowi odrębny od (...) podmiot prawny, zaś skarżący nie wykazał, aby podmioty te łączył inny stosunek, niż świadczenie usług pośrednictwa pracy i związana z tym obsługa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, świadczenie usług pośrednictwa pracy, co do zasady nie daje wystarczających podstaw do przyjęcia poglądu o istnieniu tego rodzaju powiązań prawnych jak i faktycznych pomiędzy pośrednikiem a pracodawcą, aby można było przyjąć wzajemną zależność tych podmiotów w rozumieniu konceptu centrala – oddział, funkcjonującego na gruncie rozporządzenia Nr 44/2001, bez jakichkolwiek innych powiązań prawnych, właściwych dla stosunków zależności, czy to podmiotowych czy kapitałowych, bądź korporacyjnych. Sam bowiem stosunek oparty wyłącznie na świadczeniu usług, posiada tego typu stopień autonomii podmiotów jak i nietrwałości ich relacji, który nie pozwala przypisać świadczeniobiorcy właściwości oddziału, bez co najmniej wyraźnego wskazania, że dany podmiot działa w tym właśnie charakterze.

Ustalenie zatem, że na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pozwana nie posiada oddziału, a co najmniej nie jest nim wskazywany przez powoda (...), uniemożliwia dla ustalenia jurysdykcji sądów polskich w niniejszej sprawie, aktualizacji przepisu art. 19 ust. 2 lit. b rozporządzenia.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym zapatrywania Sądu pierwszej instancji, że do ustalenia miejsca wykonywania pracy przez powoda, rozstrzygające znaczenie winna mieć bandera statku, będącego faktycznym miejscem pracy powoda, co w tym przypadku oznacza Liberię. W każdym zaś razie, w kontekście rozważenia jurysdykcji sądów polskich, nie ulega wątpliwości, że miejscem w którym powód zazwyczaj świadczył pracę, z całą pewnością nie było terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Na tym to terytorium – co prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji - nie znajdowała się również siedziba pozwanej ani jej oddział. Wskazać zatem należy, że z art. 19 pkt 1 rozporządzenia wynika, że pracodawca mający miejsce zamieszkania w państwie członkowskim może być pozwany przed sądy Państwa Członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, co w tym wypadku, oznacza jurysdykcję sądów cypryjskich.

Tak argumentując, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego poniesionymi przez stronę pozwaną, na które składały się koszty jej zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, co znalazło swoje odzwierciedlenie w punkcie drugim sentencji. Należy zauważyć, że w okolicznościach sprawy, szczególnie z uwagi na miejsce zawarcia umowy o pracę jak i czynności świadczonych przez (...) w związku z wypadkiem jakiemu uległ powód, mógł on pozostawać w usprawiedliwionym lecz błędnym subiektywnym przekonaniu, że jego sprawa będzie podlegać jurysdykcji sądów polskich. W przyzmacie wyznaczników możliwości zastosowania dobrodziejstwa odstąpienia od obciążania strony kosztami procesu jej przeciwnika, należy mieć również na uwadze zły stan zdrowia powoda, jak i jego trudną sytuację materialną, na które powołał się również Sąd pierwszej instancji, a których pozwany w żaden sposób nie kwestionował. Okoliczności te łącznie prowadzą do wniosku, że w sprawie ma miejsce tego typu szczególny wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., który racjonalizuje odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania zażaleniowego.